

IV MAJÓWKA FILOZOFICZNA
PODSTAWY MORALNOŚCI
21.05. - 23.05.2021
MS TEAMS

Lista prelegentów:

1. Olena Dubchak, licencjat, Uniwersytet Łódzki
2. dr Błażej Gębura, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
3. prof. dr hab. Stanisław Judycki, Uniwersytet Gdański
4. dr Krzysztof Kędziora, Uniwersytet Łódzki
5. dr hab. Martyna Koszkało, prof. UG, Uniwersytet Gdański
6. dr Katarzyna de Lazari-Radek, Uniwersytet Łódzki
7. dr Wojciech Lewandowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
8. prof. Voin Milevski, Uniwersytet w Belgradzie, Serbia
9. Jakub Nowicki, licencjat, Uniwersytet Gdański
10. dr Paweł Pijas, Uniwersytet Gdański
11. Gabriel Szuliński, student lic., Uniwersytet Gdański
12. dr hab. Artur Szutta, prof. UG, Uniwersytet Gdański
13. dr hab. Wojciech Żelaniec, prof. UG, Uniwersytet Gdański

ABSTRAKTY:

1. Olena Dubchak, lic. (UŁ): *Racjonalne uzasadnienie norm moralnych - stanowisko J. Habermasa*

Celem referatu jest przedstawienie możliwości racjonalnego uzasadnienia norm moralnych w koncepcji Jürgena Habermasa.

Język w koncepcji Habermasa pełni fundamentalną rolę. Ukierunkowany na porozumienie, pozwala jednostkom osiągnąć zgodę co do pewnych rzeczy w świecie lub reguł rządzących relacjami interpersonalnymi. Pojęciem komunikacji Habermas określa zjawisko, podczas którego osoba wyrażająca sąd za pomocą języka, kieruje się racjami, które są zrozumiałe. Jeżeli racja zostaje podważona, niezbędne jest użycie argumentów w celu jej uzasadnienia, a komunikacja przekształca się w dyskurs. W wymiarze racjonalnego dyskursu korzysta się z procedur

argumentacyjnych, a intersubiektywna właściwość języka daje możliwość uwzględnienia argumentacji wszystkich zainteresowanych osób. Jednostka chcąc wyrazić swój punkt widzenia musi rozumieć i respektować poglądy innych osób, w innym przypadku nie może oczekiwać tego samego w stosunku do siebie. Podczas argumentacji dotyczących kwestii moralnych, wyrażane są roszczenia do norm moralnych. Jakie więc warunki powinny zostać spełnione, żeby norma moralna mogła zostać uznana za obowiązującą przez wszystkich?

Odnosząc się do problemu zarysowanego powyżej, w moim referacie postaram się odpowiedzieć na takie pytania, jak:

- Czym jest racjonalność moralno-praktyczna i czym ona się różni od racjonalności instrumentalnej?
- Czym jest etyka dyskursu oraz czym się różni moralność od etyki?
- Dzięki jakim procedurom można ustanowić racjonalność moralną?
- Czym jest argumentacja i jakie jest jej znaczenie w kwestii uzasadniania norm moralnych?
- Dlaczego racjonalność proceduralna nie wskazuje nam co jest faktycznie słuszne?

Bibliografia:

Habermas Jürgen, Teoria działania komunikacyjnego, t. 1, Racjonalność działania a racjonalność społeczna, przeł. Andrzej Maciej Kaniowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.

Habermas Jürgen, Discourse ethics: notes on a program of philosophical justification, w: Moral Consciousness and Communicative Action, przeł. Christian Lenhardt, Shierry Weber Nicholsen, Cambridge 1990.

Dupeyrix Alexandre, Zrozumieć Habermasa, przeł. Marta Natalia Wróblewska, Oficyna naukowa, Warszawa 2013.

2. Dr Błażej Gębura (KUL): *O (domniemanej) idolatryczności religii*

Najnowsza książka Ireneusza Ziemińskiego forsuje radykalną tezę, w myśl której „idolatria jest istotną i konieczną cechą religii, nie zaś jedynie cechą przygodną, związaną z jej niektórymi postaciami czy etapami jej historycznego rozwoju” (Ziemiński 2020: 147). Takie postawienie sprawy prowokuje oczywiście pytanie o uzasadnienie tego poglądu i możliwość jego ewentualnej krytyki. W przedstawieniu tej ostatniej będą zainteresowani zwłaszcza zwolennicy klasycznego teizmu. Są oni najczęściej wyznawcami określonych religii monoteistycznych, a tezę Ziemińskiego mogą interpretować w ten sposób, że cechą istotną każdej religii jest pewna postać zła moralnego,

którym jest idolatria. Sądzę, że wobec tezy o idolatrycznym charakterze religii można wysunąć co najmniej cztery zarzuty, które zaprezentuję w swoim wystąpieniu: **zarzut z „religii zero”**, **zarzut z przypadkowego aktu czci**, **zarzut z nerelewantności dystansu ontycznego** oraz **zarzut z niewłaściwego użycia terminu**.

Bibliografia:

I. Ziemiński, Religia jako idolatria. Esej filozoficzny o nieuchronności elementów idolatrycznych w religii, Szczecin 2020.

3. Prof. dr hab. Stanisław Judycki (UG): *Odwrócone spektrum aksjologiczne, dobro po prostu i podstawy moralności*

Wystąpienie będzie się składało z trzech części. W pierwszej rozważona zostanie możliwość, że my ludzie, a być może także wszystkie inne skończone podmioty poznające, które dysponują zdolnością do formułowania ocen moralnych i otwartością aksjologiczną, podlegają uniwersalnemu złudzeniu co do hierarchizacji wartości, według których działają. W części drugiej uzasadniana będzie teza, że jedynym środkiem epistemicznym, pozwalającym wykluczyć możliwość podlegania uniwersalnej iluzji co do hierarchizacji wartości moralnych, jest odwołanie się do wszechwiedzy Boga na temat tego, co jest dobre i tego, co jest złe. Zarówno kwestia istnienia Boga oraz wskazanie, w jaki sposób należałoby konkretyzować pojęcie Boga, nie będą podejmowane. Do przeprowadzenia prezentowanej w wystąpieniu argumentacji wystarczy, że Bóg będzie rozumiany jako osoba dysponująca atrybutami wszechwiedzy i doskonałej dobroci oraz atrybutem wszechmocy. Część trzecia poświęcona zostanie uwagom na temat relatywizmu moralnego, zagadnieniu tzw. dylematów moralnych oraz pojęciu istoty dobra moralnego.

4. Dr Krzysztof Kędziora (UŁ): *Deontologiczne znaczenie moralności*

Rozróżnienie na teorie deontologiczne i teleologiczne na dobre zakorzeniło się w literaturze przedmiotu, choć użyteczność tego rozróżnienia dla klasyfikacji teorii etycznych budzi w dalszym ciągu wątpliwości. Budzi także wątpliwości, jak dokładnie należy je rozumieć, choć istnieje zgoda co do tego, że o deontologicznym lub teleologicznym charakterze danej teorii przesądza to, jak określa ona relację między dwoma podstawowymi pojęciami – pojęciem dobra a pojęciem słuszności. Koncepcje deontologiczne przypisują priorytet pojęciu słuszności, zaś koncepcje

teleologiczne pojęciu dobra. Oczywiście i w tym przypadku przedmiotem kontrowersji jest to, jak właściwie rozumieć owo pierwszeństwo.

W moim wystąpieniu, wychodząc od owego rozróżnienia, przedstawię i bronić będę bogatszego rozumienia deontologicznego charakteru moralności. Argumentować będę, że przewaga podejścia deontologicznego polega na tym, że przedmiotem moralności czyni ona relacje interpersonalne, w przeciwieństwie do teorii teleologicznych, które dążą do określenia właściwego przedmiotu naszych pragnień, czyli dobra.

5. Dr hab. Martyna Koszkało (UG): *Bóg jako źródło moralności. Intuicje Św. Augustyna w Wyznaniach w kontekście dyskusji z tradycją starożytną*

W wystąpieniu odniosę się do refleksji nad relacją Boga wobec moralności obecnych w różnych greckich koncepcjach filozoficznych oraz greckiej religii i na tym tle przedstawię niektóre rozważania poświęcone tej relacji w *Wyznaniach* św. Augustyna.

6. Dr Katarzyna de Lazari-Radek (UŁ): *Ile wymagać może od nas moralność?*

Utylityzmowi często zarzuca się, że wyznacza nam nadmierne wymagania. Czyniąc naszym obowiązkiem bezstronną maksymalizację użyteczności/dobra, utilitaryzm stawia potrzeby nasze i naszych bliskich na równi z potrzebami innych. Przynajmniej w teorii, może to prowadzić do zachowań sprzecznych z, nazwijmy to, zdrowym rozsądkiem, czyli przyjętymi normami. Postaram się przyjrzeć temu zarzutowi. Ile czynów moralnie dobrych to „za dużo” w świecie, w którym tak wiele istot czujących doświadcza cierpienia z powodu wojen, braku schronienia, głodu i łatwo uleczalnych chorób?

7. Dr Wojciech Lewandowski (KUL): *Kiedy posiadamy o „jedną myśl za dużo”?*

Argument „jednej myśli za dużo” został sformułowany przez Bernarda Williamsa i jest używany w dyskusji nad miejscem stronniczości wobec bliskich w etyce. Zgodnie z tym argumentem wszelkie próby rozstrzygnięcia konfliktów między pomocą bliskim a pomocą nieznanym przez odwoływanie się do bezstronnych (na przykład konsekwencjalnych) zasad stanowią pewien niewłaściwy nadmiar w myśleniu moralnym. W moim wystąpieniu omówię trzy możliwe interpretacje owego nadmiaru: a) interpretację zakładającą stałe pierwszeństwo racji

stronniczych nad bezstronnymi, b) interpretację zakładającą nieporównywalność racji stronniczych i bezstronnych oraz c) interpretację odwołującą się do kategorii domyślności racji stronniczych.

8. Prof. Voin Milevski (University of Belgrade, Serbia): *Fakty moralne*

W okresie szczytowego rozwoju metaetyki analitycznej, realizm moralny zajmuje szczególne miejsce. Wszyscy zwolennicy realizmu moralnego podzielają pogląd, że istnieją fakty moralne, w świetle których nasze twierdzenia moralne są prawdziwe lub fałszywe. Jednak wyjaśnienie dokładnej roli i natury tych faktów jest przedmiotem aktualnych debat w metaetyce. Czy fakty moralne istnieją naprawdę? Jeśli tak, czym są te fakty i jak można je scharakteryzować? Czy można je zredukować do innego rodzaju faktów? Jak możemy je poznać? W jaki sposób te fakty są w stanie wzbudzić nasze pragnienia i, w tym sensie, być źródłem naszej motywacji i naszego działania? Głównym celem tego wykładu jest odpowiedzieć na te i wiele innych pytań, które odgrywają kluczową rolę we współczesnej metaetyce.

9. Jakub Nowicki, lic. (UG): *Ewolucyjne podstawy moralności*

Celem referatu będzie możliwa rekonstrukcja ewolucji zachowań moralnych z wykorzystaniem osiągnięć zarówno filozofii, jak i nauk przyrodniczych.

Postaram się dowieść, że ewolucję zachowań moralnych da się wyjaśnić, stosując kategorie wypracowane przez Darwina i jego kontynuatorów. Nawiązując do definicji moralności zaproponowanej przez samego Darwina, spróbuję wykazać, iż moralność pojmowana na sposób naturalistyczny mogła wyewoluować z podstawowych instynktów społecznych obecnych już u zwierząt nie będących ludźmi. Będę argumentował, iż pierwszymi stadiami tak pojętej ewolucji moralności były kolejno empatia i altruizm zdefiniowane możliwie szeroko zgodnie z perspektywą naturalistyczną. Jednocześnie wskażę na pewne intuicje filozofów, zwłaszcza z nurtu fenomenologicznego, pokazując, że przy pewnej interpretacji mogą one współgrać z obecnymi ustaleniami naukowców w dziedzinie ewolucji zachowań moralnych. Na koniec wystąpienia zasygnalizuję rolę myślenia abstrakcyjnego stanowiącego o specyfice człowieka jako zwierzęcia moralnego.

10. Dr Paweł Pijas (UG): *Tertium est datur. Szkic alternatywy, o której zapomnieli metaetycy*

Emocje moralne mogą być kluczem do zrozumienia natury (podstaw) moralności. Kristjan Kristjansson w książce *Virtuous Emotions* proponuje następujący podział stanowisk metaetycznych w oparciu o kryterium roli emocji w poznaniu moralnym:

- (I) Twardy sentymentalizm – emocje projektują fakty moralne na świat, moralność jest identyczna z moralnymi reakcjami i nie jest podatna na wpływ rozumu
- (II) Umiarkowany sentymentalizm – emocje projektują fakty moralne na świat i dlatego poznanie moralne jest emocjonalnie zdeterminowane, ale osąd moralny pojawia się dopiero na poziomie refleksji nad emocjami
- (III) Umiarkowany racjonalizm – fakty moralne istnieją niezależnie od emocji, ale same emocje mogą współkonstituować poznanie moralne, o ile są przesycone/zunifikowane przez rozum, w przeciwnym wypadku mogą błędnie odczytywać fakty moralne
- (IV) Twardy racjonalizm – fakty moralne istnieją niezależnie od emocji i mogą być poznane wyłącznie przez rozum, emocje mogą być co najwyżej środkiem motywującym rozwój moralny, po osiągnięciu którego stają się zbędne w życiu moralnym

Warto zauważyć, że w świetle tego podziału interpretacja emocji moralnych zaproponowana przez autora X wpływa zarówno na jego stanowisko w sporze o naturę faktów moralnych (ontologia moralna), jak i na stanowisko w dyskusji dotyczącej specyfiki poznania moralnego (epistemologia moralna).

Kristjansson stara się o rozstrzygnięcie pomiędzy powyższymi stanowiskami za pomocą „oddolnego podejścia” do epistemologii i ontologii moralnej. Jest przekonany, że empiryczna i praktyczna wiedza o emocjach pozwala na sformułowanie kryteriów umożliwiających ocenę wiarygodności (I-IV).

W moim wystąpieniu przedstawiam relewantne analizy Kristjanssona, które traktuję jako reprezentatywne dla współczesnej metaetyki, a następnie staram się pokazać, że sformułowany przez niego podział stanowisk nie uwzględnia trzeciej obok racjonalizmu i sentymentalizmu możliwości, którą roboczo nazywam emocjonalizmem. Staram się naszkicować główne tezy tej przeoczonej metaetycznej alternatywy.

11. Gabriel Szuliński (UG): *Zestawienie podstaw moralności kultury chrześcijańskiej i Indian Ameryki Północnej na podstawie "Winnetou" Karola Maya*

Celem mojego wystąpienia jest pokazanie różnic oraz cech wspólnych moralności kultury chrześcijańskiej i kultury Indian Ameryki Północnej na podstawie powieści "Winnetou", która

pomimo faktu bycia powieścią przygodową i zawierania w sobie fikcji literackiej - dostarcza informacji na temat podłoża historycznego i wzajemnego wpływu tych kultur na siebie. W wystąpieniu postaram się wykazać podstawy moralności obu tych grup, a także zastanowić się nad pytaniem, czy możliwe jest dokonanie ich syntezy.

12. Dr hab. Artur Szutta, prof. UG (UG): *Źródła kompetencji pojęciowej w dziedzinie dobra i zła moralnego*

Uzasadniając nasze przekonania moralne, odwołujemy się ostatecznie albo do aktów wglądu, zrozumienia samo-oczywistych prawd moralnych, albo do aktów percepcyjnego uchwycenia „moralnych faktów”. Jednak aby nasze akty rozumienia bądź percepcji były poznawczo skuteczne, tj., abyśmy przez nie rzeczywiście coś mogli poznać, konieczna jest pojęciowa kompetencja. Dzięki niej jesteśmy w stanie dokonać tzw. kognitywnej penetracji, czyli mówiąc prościej zrozumieć sens analizowanego sądu lub uchwycić treść zawartą w zmysłowych postrzeżeniach. Tak więc pytając o źródła poznania moralnego, pytamy także o źródła naszych kompetencji pojęciowych związanych z rzeczywistością moralną. Celem mojego wystąpienia będzie prezentacja i obrona pewnej hipotezy dotyczącej takich źródeł.

13. Dr hab. Wojciech Żelaniec, prof. UG (UG): *Mores Filii Horroris?*

Co to jest i skąd się bierze moralność? Słowo „moralność” rozumiem tu jako pewien system norm, a dokładniej wyobrażeń o tym, jak „należy” czy „powinno się” (nie) postępować, również (choć jest to sprawa kontrowersyjna trochę), wyobrażeń żywionych – choć niekoniecznie praktykowanych! – przez członków takiej czy innej społeczności, np. narodowej, etnicznej, religijnej, zawodowej, społeczno-klasowej itp.

Problem w tym, że chcielibyśmy moralność określić bliżej, dokładniej. To, co przed chwilą wymieniłem, nie wystarczy, bo coś takiego również do mody czy reguł dobrego wychowania, czy tak zwanego „szyku”, na który składa się nie tylko ubiór czy np. fryzura, ale również sposób zachowania się i mówienia, czasem akcent lub język, w tym i język ciała, wykonywany zawód, upodobania kulinarne, sposoby spędzania czasu wolnego itp. Wszystkie te rodzaje działalności mają swoje normy i reguły, i swoje sposoby wywierania presji na tych, którzy ich nie stosują (a „powinni” – tak, możliwa jest powinność, której przedmiotem jest inna powinność). O moralności można powiedzieć coś analogicznego. Coś ją jedna różni od wszystkich tych innych zespołów

norm, np. chociaż wstydzimy się niemodnego ubrania, jest to jednak wyczuwalnie inny wstyd, niż wtedy, gdy popełniliśmy coś moralnie wątpliwego (i złapano nas na tym).

Ale co różni właściwie moralność od tych innych rzeczy?

Może jej pochodzenie. Nietzsche sądził, że wzięła się ona z resentymenty pokonanych „słabych” wobec zwycięskich „silnych”. Inne poglądy głosił Kant, Bergson lub niemieccy „aksjolodzy” różnych odmian. Mój pogład (nie wykluczający pozostałych) jest taki, że moralność wzięła się ze strachu, przed innym człowiekiem, nie tylko jako groźnym napastnikiem, lecz również jako partnerem współpracy, czy szerzej: współzachowania społecznego – partnerem, który może zawieść, z możliwie fatalnym skutkiem dla całej wspólnoty i przez to – tym groźniejszym. Moralność, okazuje się, jest również narzędziem koordynacji działania społecznego.